Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 2.02.2011 www.osw.waw.pl

# Rosja na Forum Ekonomicznym w Davos

Na tegorocznym Forum Ekonomicznym w Davos 26–29 stycznia rosyjska delegacja, kierowana przez prezydenta Dmitrija Miedwiediewa, starała się przekonać zachodnich biznesmenów do inwestowania w Rosji. Zapewnienia o poprawiającym się klimacie inwestycyjnym w tym kraju kontrastowały z wypowiedziami przedstawicieli Zachodu, którzy krytykowali Rosję za politycznie sterowany system sądowniczy i wszechobecną korupcję. Jak się jednak wydaje, rosyjski rynek jest na tyle atrakcyjny, że nie zabraknie inwestorów gotowych zaakceptować te uwarunkowania.

Rosyjska delegacja zachęcała zagranicznych inwestorów do zaangażowania się m.in. w planowaną w Rosji prywatyzację oraz tworzone centrum innowacyjne Skołkowo. Dowodem na zachodzące w Rosji pozytywne zmiany miały być m.in. niedawne duże inwestycje międzynarodowych koncernów, m.in. BP i Pepsico, a także, paradoksalnie, drugi wyrok w tzw. sprawie Chodorkowskiego demonstrujący, zdaniem wicepremiera FR Igora Sieczina, nieuchronność kary dla przestępców. Budowany przez rosyjskich polityków pozytywny wizerunek Rosji podważały ostre komentarze zachodnich biznesmenów, dotyczące m.in. braku poszanowania prawa w Rosji, np. Williama Browdera, szefa funduszu inwestycyjnego Hermitage Capital Management, który za krytykę korupcji w FR w 2005 roku stracił możliwość wjazdu do Rosji (prawnik spółki Siergiej Magnitski w 2009 roku zmarł w rosyjskim areszcie). Jako zawoalowaną krytykę Rosji (i Chin) odebrano też wypowiedź premiera Wielkiej Brytanii Davida Camerona, który przestrzegał biznes przed inwestowaniem w państwach o „kapitalizmie autorytarnym".

Niezależnie od przeszkód, z jakimi muszą się borykać biznesmeni na rosyjskim rynku, coraz częściej zagraniczni inwestorzy kuszeni wysokimi zyskami w Rosji gotowi są akceptować warunki współpracy narzucane przez rosyjskie władze. <iwo>